„Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjatkiem świat uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiac 1⅛ złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 160. Sobota 16. Lipca 1870. Rok wydania 60.

Część nieurzędowa.

Lwów, 16. lipca.

Najnowsze wiadomości z Berlina, dotyczące kwestyi bieżącej, zestawia „Börsen-Zeitung jak następuje:

Hr. Bismarck, to pewna, oczekiwany był dnia 12. lipca wieczorem z Varzina w Berlinie. (Według telegraficznego doniesienia kanclerz związku północno-niemieckiego przybył już do Berlina wraz z p. Keudell.) Wynika ztąd, że wiadomość owych pism, którym telegrafowano już o przybyciu hr. Bismarcka do Ems, była bezzasadną. Zamierzał on dopiero 13. lipca rano udać się z Berlina do Ems, co jednak prawdopodobnie nie nastąpiło, ponieważ na 13. wieczór zapowiedziany był powrót króla do Berlina.

Nie bez znaczenia jest wiadomość o bliskiem przybyciu rosyjskiego kanclerza państwa, księcia Gorczakowa, do Berlina, książę Gorczakow przejeżdżać będzie przez Berlin do Wildbad. Także i pruski ambasador na dworze rosyjskim, książę Reuss, przybył do Berlina.

Do dnia 14. b. m. nie wydano w Prusiech, według „Börsen-Zeitung“ żadnych jeszcze rozporządzeń wojskowych; znaczyłoby to jednak posuwać ostentacyę pewności siebie aż do swawoli, gdyby w obec przedsiębranych na wielką skalę uzbrojeń francuskich, o których wiedzą dobrze w Berlinie, nic zgoła uczynić nie chciano. Książę Leopold Hohenzollern, o którego osobę wszczął się cały spór obecny, bawi z swoją rodziną w zaciszu wiejskiem w Reichenhall.

Jako pierwszy skutek uzbrojeń francuskich przeciw Prusom przedstawia się urzędowy okólnik pruskiego ministra handlu i komunikacyi, wzywający dyrekcye północno-niemieckich kolei żelaznych, ażeby plany jazdy, mianowicie zmiany jakie zaszły pod tym względem w ostatnich czasach, przedłożyły intendanturom wojskowym, względnie ministerstwu wojny.

— Treść noty, którą hiszpański minister spraw zewnętrznych, Sagasta, wystosował do wszystkich reprezentantów Hiszpanii w sprawie kandydatury ks. Hohenzollern, podaje „Correspondance Hawas.“ Według tego źródła wzmiankowany okólnik konstatuje przedewszystkiem uprawnienie rządu hiszpańskiego do wyboru kandydata według własnego uznania, jak niemniej i upoważnienie Prima do wchodzenia z kandydatami w układy. Następnie opisane są bezowocne dotychczasowe usiłowania celem obsadzenia tronu, a w końcu mieści się doniesienie, że hiszpańska rada ministrów na odbytem dnia 4. lipca pod przewodnictwem rejenta Serrano posiedzeniu, uchwaliła ofiarować koronę księciu Hohenzollern. Po tym wstępie wyraża Sagosta nadzieję, iż książę otrzyma przeważną większość w kortezach i zamknie w sposób zaszczytny epokę rewolucyi. Sagasta przyznaje sam, że dopiero 6. bm. uznał za możliwe wyjść z dotychczasowej, roztropnością nakazanej rezerwy, aby zawiadomić mocarstwa o tej kandydaturze. Podniosłszy raz jeszcze, że rozwiązanie kwestyi monarchicznej tylko na drodze konstytucyjnej ma nastąpić, usprawiedliwia Sagasta wybór cudzoziemca na kandydata i powiada: „Od chwili, gdy książę ten wstąpi na tron św. Ferdynanda, będzie on Hiszpanem i pomoże utwierdzić dzieło rewolucyi wrześniowej z hiszpańskiego wyłącznie stanowiska.“

Rdzeń noty tkwi jednak w następującym ustępie:

„Rząd, zajęty w pierwszym rzędzie wewnętrzną polityczną regeneracyą narodu, zachowa na zewnątrz jak najściślejszą neutralność, i tylko tym sposobem będzie on w możności poświęcić wszystkie swoje siły rozwojowi moralnych i materyalnych interesów kraju, a pod tym względem nic nie potrafi zmienić kierunku polityki hiszpańskiej. Dla tego też zrobił rząd użytek z wolnej akcyi, która mu była potrzebną, aby załatwić kwestyę w duchu monarchicznym, i porozumiał się na własną odpowiedzialność bezpośrednio z księciem Leopoldem, nie wątpiąc ani na chwilę, że honor własny wzbrania mu wchodzić choćby w najdrobniejszym punkcie w tranzakcyę za wpływem gabinetu zagranicznego.“ Na to stanowisko położony jest w nocie kilkakrotny nacisk.

Wszystkie dzienniki londyńskie z wyjątkiem jedynie „Morningpost“ objawiły już zapatrywania swoje na kandydaturę księcia hohenzollernskiego Leopolda a tak „Times“ jak „Standard“ powtarzają ponownie swe komentarze przeciw niej i to z szczegółowem uwzględnieniem mowy niedawnej księcia Gramont, jaką miał w ciele prawodawczem. „Times“ widzi w tem nadzwyczaj gwałtowny wybuch francuskiej zawiści; „Standard“ zaś chwali też mowę z powodu jej umiarkowania. Zresztą nie bardzo się różnią ich zapatrywania. Organ city londyńskiej obrzuca dalej Prima wszystkiemi epitetami najgorszemi, z których donkiszoterya („Standard“ nazywa to głupotą) jest najłagodniejszy. Prim bowiem rozbudził znowu wedle „Times“ antipruskie uprzedzenia Francyi a z kwestyi kandydatury do tronu zrobił kwestyą europejską. Zaprzeczając następnie twierdzeniu „Correspondance du Nord-Est“, że kandydatura znajduje w Anglii przychylne przyjęcie, oświadcza, że Anglia pragnie dla Hiszpanii niczego innego jak pokoju i rozwoju nieustannego jej zasobów naturalnych bez względu na drogę, na jakiej do celu tego dojdzie. „Times“ nie wątpi także, że kortezy położą swe veto, a prócz tego spodziewa się, iż zdrowy zmysł księcia i królewskiej familii pruskiej zniewoli go do opuszczenia stanowiska, którego następstwem być tylko może zamięszanie a w końcu klęska.

Okoliczność, że Prusy są państem wojskowem pierwszego rzędu, mogłaby wedle „Daily Telegraph“ w wielu Hiszpanach obudzić marzenia o przyszłej wielkości. Hiszpanie prócz tego wiedzieli, że cesarz wielką wygnanej ich monarchini okazywał uprzejmość, a pozycya jaką rząd francuski w obec hohenzollernskiej zajął kandydatury, musi zdaniem wzmiankowanego dziennika obudzić w umysłach przypomnienie zabiegów francuskich około wmięszania się do spraw hiszpańskich, jakie wystąpiły na jaw na początku bieżącego stulecia, dla czego rzeczą jest bardzo możliwą, że Hiszpania, zapomniawszy o niesnaskach swych domowych i stronniczych, całą swą nienawiść skierują przeciw Francyi, oddając się zarazem księciu hohenzollernskiemu.

Wiedeń. C. k. centralny urząd telegraficzny w Wiedniu wydał d. 13. b. m. następujące ogłoszenie: „W skutek kilkudniowego, nadzwyczajnego ruchu depesz tudzież przeszkód elementarnych większa część drutów telegraficznych a mianowicie komunikacya telegraficzna z Czechami, Saksonią, Prusami, Galicyą i Francyą jest nadto obciążoną. Dla tego zdarzają się większe spóźnienia w ekspedycyi telegramów. O tem uwiadamia się osoby oddające depesze z tym dodatkiem, że urząd nie szczędzi żadnych ofiar, ażeby według możności uczynić zadość ich słusznym życzeniom.“

Berlin, „Kreuz-Zt.“, która w sporze francusko-pruskim dotąd dość łagodnie występowała, zamieściła d. 12. następujący artykuł wstępny:

Żywiliśmy porówno z innemi dziennikami nadzieję, że we Francyi przeminie wkrótce wzburzenie, wywołane przez najnowszy zwrot kwestyi obsadzenia tronu hiszpańskiego. Sądząc jednakże z tego, co nam z Paryża donoszą, przypuszczenie to zdaje się być fałszywe, i przez to orzeczenia odgrażające księcia Gramont przy sposobności odpowiedzi na interpelacyą Cochery'ego przyjmują inną postać. Nie są one już niezgrabną porywczością, lecz oznaką przemyślanego planu, przy którym Hiszpania służy tylko za pretekst, a który ostrze swe przeciwko Prusom i z niemi sprzymierzonym Niemcom wymierza, które dotąd całej tej sprawie zupełnie obcymi były. Francya nie posiada oczywiście środków do przeprowadzenia w Madrycie swojej woli i zdaje się podług oświadczenia księcia Gramont w ciele prawodawczem i podług orzeczeń jej prasy gotową, z gniewu o to, co w Madrycie się dzieje, napaść na Niemcy. Byłoby to niejako wypowiedzeniem wojny osobie księcia Hohenzollern, ponieważ tenże się poważył przyobiecać, że, jeżeli go prawni reprezentanci Hiszpanii królem wybiorą, on koronę przyjmie.

Że cesarz Napoleon przez powołanie Gramonta na urząd spraw zagranicznych zamierzał pozyskać większą wolność do naruszania pokoju, obawiano się już tego z wielu stron przy nominacyi tego męża stanu, który dotąd jedynie znany był przez swoję osobistą żywość i nieprzyjaźń przeciwko nowym Niemcom. Niejasna, zarozumiała i podburzająca mowa, jaką książę niedawno przed reprezentantami Francyi powiedział, służy niestety jedynie do potwierdzenia obaw, jakie już wtedy były głośne. Nie jest on ministrem pokojowym, lecz służalcem osobistej polityki, który nie przestrasza się żadnej odpowiedzialności, — nawet powtórzenia hiszpańskiej wojny sukcesyjnej, całkiem niezgodnej z wszystkiemi dotąd przez Francyę wyznawanemi zasadami.

Jeżeli Hiszpania wypowie postanowienie, iż sobie chce nadać rząd, który pod względem politycznym i kościelnym jest pokojowym i nie namiętnym, i po którym spodziewać się można, że będzie równomyślących, równo pokojowo usposobionych Niemców przyjacielem, — czyż wtedy byłoby w interesie niemieckiego narodu przeszkadzać wykonaniu tego postanowienia i w tym celu czynić kroki, których legalność wątpliwą jest? Czyż to nie jest przeciwnie arogancyą bez granic, niesłychanie śmiałą pretensyą ze strony Francyi żądania od Niemiec, ażeby wystąpiły przeciwko korzystnemu możebnie dla Niemiec przeobrażeniu spraw hiszpańskich? żeby na rzecz francuskiej polityki, na rzecz kandydata tejże, księcia Asturyi interweniowały? żeby w interesie Tuileryów pełniły służbę żandarmów przeciwko pełnoletniemu niemieckiemu księciu, który chce odpowiedzieć życzeniom narodu hiszpańskiego, pragnącego uporządkowanych stosunków?

Rzeczywiście, pretensyę tę z oburzeniem odrzucamy i pewni jesteśmy, że się wszyscy Niemcy. którym honor jest drogim, na to zgodzą.

Prawo północno-niemieckich rządów do wystąpienia przeciwko obywatelowi kraju, który z przysługującego mu prawa wyprowadzenia się do Hiszpanii i zostania Hiszpanem użytek może zrobić zamierza, bardzo jest wątpliwe. Lecz gdyby nawet było takowe niewątpliwem, to i wtedy godność Niemiec wymaga, żeby nigdy go inaczej nie zastósowywano, jak w interesie Niemiec. W spokojnem rozważaniu tego interesu bynajmniej nam przeszkodzić nie może grożenie wojną ze strony sąsiada, który zamiast na przekonywające argumenty powołuje się z niezgrabną gwałtownością na czterykroćstotysięcy szasepotów. Jeżeli w tym stylu Francya rościć będzie pretensye do opieki nad narodami sąsiedniemi, natenczas o zapewnionym pokoju nie ma mowy, natenczas utrzymanie pokoju jest tylko kwestyą czasu, któremu każdy dzień kłam zadać może. Jeżeli oświadczymy teraz nieśmiało, a nie z najzupełniejszą, najsilniejszą stanowczością, że nasze poczucie godności własnej nie ścierpi w żadnej mierze podobnych pretensyi — natenczas roszczenia po za Renem wkrótce dojdą do bezwstydu, nawet w kwestych, które bliżej obchodzą Niemcy niż hiszpańska.

Sumarycznie: Dla Niemiec kwestya, kto w Hiszpanii na przyszłość panować ma, nie jest sama przez się tego rodzaju, ażeby o jej rozstrzygnięcie wojnę mieli prowadzić; lecz żądanie francuskie, ażeby Niemcy, wbrew swemu interesowi — chociażby on był najmniejszy — niepowołane i sztucznie miały Hiszpanom przy porządkowaniu spraw domowych gotować trudności, opiera się na takim stopniu przecenienia się, w obec którego ustąpić nie byłoby niczem innem, jak zrzeczeniem się należności do niepodległych narodów europejskich.

My nie hałasujemy tak jak panowie w Paryżu; głowę utrzymujemy zimno; nie szukamy burd.

Lecz kto z nami szuka burd — ten znajdzie nas gotowymi do energicznego odporu."

Już obecnej jesieni wszystkie wojska pruskie, które istniały przed r. 1866 będą miały pełną rezerwę i nie tylko bataliony uzupełniające w przepisanej sile wojennej, ale nawet będą mogły sformować czwarte bataliony. Właściwie za planem organizacyi wojskowej z r. 1861 miało to nastąpić dopiero w r. 1872, ale przyspieszono to o dwa lata, co przyszło tem łatwiej, że faktycznie armię powiększono w myśl organizacyi już od roku 1859. Odtąd stan czynny zupełny i rezerwowy każdego batalionu linii wynosi 1260 żołnierzy, w gwardyi 1540 i 1220; w starych strzelcach 980, przy czem nie liczy się podoficerów i kapitulantów, których bywa po 60 do 80.

Wilno. Z Wilna piszą pod d. 7. b. m. do „Schles. Ztg." Dążenia do rusyfikacyi katolickiego kościoła na Litwie są bardzo gorliwe. W Wilnie istnieje od kilku tygodni pod przewodnictwem administratora dyecezyi Żylińskiego śledcza komisya złożona z prałatów przychylnych planom rusyfikacyjnym. Przed tę komisyę wezwani zostali dla usprawiedliwienia się ci kapłani z dyecezyi wileńskiej, którzy sprzeciwiają się zaprowadzeniu języka rosyjskiego do kościoła katolickiego. Tych kapłanów, którzy nie porzucają swego oporu, sąd inkwizycyjny zamyka do klasztoru Wszystkich Świętych, gdzie siedzić będą tak długo, dopóki ulegając moralnej i fizycznej presyi, nie zgodzą się na zaprowadzenie języka rosyjskiego. Dotąd zamknięto w klasztorze 11 kapłanów. Jeszcze silniejszy opór stawiają tym planom rusyfikacyjnym same gminy. We wszystkich prawie gminach, w których kapłani przemawiają z ambony po rosyjsku; dotąd nie ma nikogo w kościele, dopóki ksiądz nie przemówi znowu po polsku. W jednej wsi słuchacze nie dali księdzu przemawiać po rosyjsku, tak że ten po kilku próbach bezskutecznych porzucić musiał język rosyjski."

Paryż. Zrzeczenie się kandydatury do tronu hiszpańskiego przez Ludwika Hohenzollern nie usunęło wszystkich trudności w sporze francusko-pruskim. Francya zażądała od króla pruskiego rękojmi, że nie pozwoli księciu zasiąść na tronie gdyby ponownie jego kandydatura wypłynęła. Na żądanie to otrzymał rząd francuski odmowną odpowiedź, która zwiększyła mocno prawdopodobieństwo wojny.

We Francyi postępują dalej przygotowania do wojny. Wszystkie pułki garnizonów w Paryżu, Wersalu i w okolicach pobliskich są gotowe do marszu. Wojsko to wraz z wojskiem znajdującym się w obozie pod Chalons i we wschodnich departamentach ma utworzyć pierwszą armię 150 tysięczną. Druga armia wynosząca 115.000 będzie niezadługo także już gotową do marszu. Z Algeryi odpłynie także w tych dniach dziesięć pułków piechoty i siedm pułków konnicy. Żołnierze znajdujący się na urlopie już 10. b. m. otrzymali wezwanie, by wracali do swoich pułków. Wielu oficerów głównego sztabu i pułku inżynierów udała się już na wschodnią granicę Francyi. Skoro wojna wypowiedzianą zostanie rząd zażąda od izby upoważnienie do zaciągnięcia miliardowej pożyczki.

— Okólnik francuskiego ministra wojny marszałka Leboeuf wezwał jenerałów dowodzących w departamentach, aby bezzwłocznie zdali raport o stanie magazynów, arsenałów i parków artyleryi w ich komendach. Przygotowano okólniki powołujące urlopników pod chorągiew. Dalej przygotowano wielkie ruchy wojskowe, aby na pierwszy sygnał przerzucić 150.000 żołnierzy francuskich nad Ren, co byłoby tylko drobnym początkiem. Znaczne konwoje prochu i amunicyi wszelkiego rodzaju, forsownemi marszami posłano do fortec wschodnich. Fortece te są w doskonałym stanie. Po sprawie luxemburgskiej marszałek Niel poczynił tam wszelkie ulepszenia do wojny potrzebne. Zapasy żywności są nagromadzone w fortecach. Parki artyleryi w komplecie; składy broni zaopatrzone. Żywność, mąka, furaż, trunki wszelkiego rodzaju, za jakie dwadzieścia milionów franków są w magazynach fortec wschodnich. W ministeryum wojny działalność gorączkowa. Rozdano już wielkie dowództwa: jedno z nich objąć miał jenerał Trochu, drugie marszałek Mac-Mahon, trzecie marszałek Bazaine, czwarte ewentualnie przeciw Hiszpanii, jenerał Montauban (hr. Palicao). Marszałek Leboeuf byłby naczelnikiem sztabu głównego armii działającej przeciw Prusom. Plan działania był już ułożony przez tego marszałka; ale dzienniki francuskie ze względów patryotycznych, roztropnie o nim milczą. Sztab francuski zaopatrzył się w plany fortec, punktów obronnych, dróg, kanałów, mostów itd. w Prusiech. Prócz tego, żeby się nie dać zaskoczyć wypadkom, gabinet tuileryjski przygotował wszystkie rozporządzenia potrzebne do uruchomienia gwardyi narodowej, i powołania pod chorągiew gwardyi ruchomej. Co do jazdy posłano do Węgier ajentów dla zakupienia koni i siana. Tyle o armii lądowej.

Co do marynarki francuskiej, minister jej nie mniej był czynnym od swego kolegi marszałka Leboeuf. Rozkaz wydany do eskadry pruskiej (pisze „Gaulois"), aby się udała na wody Kadyksu, bynajmniej nie zaskoczył admirała Rigault de Genouilly. Minister wysłał depesze do dowódzców eskadry, aby bezzwłocznie wracały dla skoncentrowania działań. Przygotowano zapasy węgla i świeżej żywności dla okrętów, i rozpoczęto uzbrajać statki transportowe mające przewieść armię algierską do Francyi itd. Prusy nie mogły tak spiesznie uzbroić się na morzu, i słusznie się lękały, aby marynarka wojenna francuska nie zniszczyła ich floty. Wszelako dzienniki francuskie podają szczegóły, i o uzbrojeniach pruskich, wskazujące, że gabinet berliński wahał się do ostatniej chwili.

Jakkolwiek bądź, pokój jest teraz zapewniony; czy na długo? to inne pytanie, które wypadki rozwiążą. Tymczasem zwrócimy uwagę czytelników na artykuł „Monitora powszechnego" który jest organem pierwszego ministra francuskiego, p. Ollivier. Dziennik ten powiada, że zrzeczenie się tronu hiszpańskiego przez księcia Hohenzollern, nie wystarczy do utrwalenia pokoju; gdyż hr. Bismarck, mógłby użyć tego środka dla rozbrojenia Francyi, w tej nadziei, że później Prusy zajmą lepsze stanowisko dyplomatyczne, i należycie przygotowawszy swoje siły zbrojne i opinię publiczną w Niemczech, zawikłają Francyę w nowe poważniejsze kłopoty; a wtedy rząd francuski masiałby na nowo wszystko rozpoczynać. Dla tego, dodaje organ p. Ollivier, musimy żądać od Prus co najmniej zupełnego wykonania traktatu pragskiego, według litery i ducha, to jest, niepodległości i wolności państw południowo-niemieckich, opuszczenia fortecy Moguncyi, która do tych państw należy, zrzeczeniu się wszelkiego wpływu militarnego za Menem, i wykonania art. V. traktatu pokoju w Pradze. „Takie jedynie rękojmie, powiada „Monitor", mogą nas zadowolić, a gdy ich nie otrzymamy, żądania nasze się powiększą."

Bruksela. Wieczorne dzienniki brukselskie z d. 12. lipca donoszą, że 250 żołnierzy odjechało przez Brukselę na granicę belgijską. Pułk inżynierów otrzymał polecenie, ażeby zajął cztery wielkie koleje żelazne położone na granicy pruskiej i francuskiej. „Etoile belge" utrzymuje, że wojsko to ma w stosownej chwili zdemolować koleje żelazne i zburzyć komunikacyę telegraficzną.

Rzym. O dogmacie nieomylności pisze rzymski korespondent dziennika „Oester. Volksfreund": „Żaden katolik nie przeczy, że decyzye papieża w sprawach dogmatycznych są pod pewnemi warunkami nieomylne. Nieomylność jednakże taka, jaką przedłożono w schemacie soborowi uważaną była dotychczas za zdanie osobiste to też podniesienie jej do rzędu objawionych przez Boga prawie nie jest drobnostką. Nadto nie potrzeba być pesymistą, by obawiać się można, że tagi dogmat przyniesie może kościołowi w Niemczech i w innych krajach wielkie szkody. Dlatego też biskupi uważali za swój obowiązek wykazać te trudności podług swego przekonania i sumienia i żądać gruntownego wyświecenia tej sprawy. Cokolwiek bądź Bóg dopuści, nie będzie im można zarzucać, że ucichli wtedy, gdy jeszcze była pora do przedstawień."

„G. di Roma" pisze w swej części nieurzędowej: „„Oss. Triest." przedrukował pisarz w Peszcie artykuł „Lloyda" z d. 4. b. m. według którego grożono bawiącym w Rzymie biskupom węgierskim najcięższemi karami kościelnemi i odjęciem prawa wykonywania kościelnych funkcyi, gdyby nadal wytrwali w opozycyi przeciw nieomylności. Ci biskupi przed powzięciem w tej sprawie postanowienia zapytać mieli rząd o zdanie jego. „Lloyd" spodziewa się, że rząd węgierski poradzi pewnie prałatom, by bez względu na te konsekwencye mężnie wytrwali w opozycyi. Cała ludność katolicka Węgier stoi po stronie swych biskupów. Nie mamy — pisze „G. di Roma" — ani zdania biskupów wegierskich ani zapatrywań rządu austryackiego. Upewniamy jednakże, że biskupom węgierskim nie grożono wcale ani nawet nie występowano przeciw niemu z urzędowemi przedstawieniami. Wiadomość ta zatem wypływa jedynie z niegodnej chęci spotwarzania, z niewiadomości faktów; zdrowych zasad. W taki sposób zmyślają niektóre dzienniki i liczą albo na słabość umysłów albo na nienawiść do kościoła lub na dumę i próżność."

Madryt. Na czele urzędowego dziennika hiszpańskiego z dnia 9. b. m. stoi następujące ogłoszenie:

Prezydyum konstytucyjnych kortezów! Ponieważ rząd Jego Wysokości regenta królestwa hiszpańskiego urzędownie objawił swe życzenie, by kwestyę kandydatury do tronu hiszpańskiego w najkrótszym czasie przedłożono pod rozwagę konstytucyjnych kortezów, zapowiedziałem na podstawie udzielonej mi mocy i zgodnie z stałą komisyą zgromadzenie kortezów na 20. b. m. o drugiej godzinie. popołudniu.

Pałac kortezów 8. lipca 1870. Manuel Ruiz Zorilla.

Karliści korzystają teraz z tego zamieszania w Hiszpanii i przygotowują się do nowego rozruchu. Ich król ma przebywać w pobliżu Biarritz, gdzie gromadzą się jego zwolennicy, ażeby na dane hasło przekroczyć góry pirynejskie. Rząd hiszpański przedsięwziął środki ostrożności przeciw tej inwazyi.

— Podług telegraficznych doniesień z Madrytu przesłał rząd nieustającemu komitetowi kortezów, złożonemu z członków wszystkich znaczniejszych stronnictw na przeciąg feryi parlamentarnych, pismo księcia Leopolda Hohenzollerna, w którem tenże oświadcza, że koronę przyjmie w tym razie, jeżeli go kortezy wybierą prawem przepisaną większością głosów. Na pociechę czytelników francuskich donoszą następnie z Madrytu, że „El Tiempo" zapowiedział na niedzielę manifestacyę na wielką skalę, w której lud przy okrzyku „niech żyje Hiszpania" chce się oświadczyć przeciwko kandydaturze cudzoziemca. Prawdą jest, że w Hiszpanii powstało od rewolucyi wrześniowej już wiele głosów przeciwko zagranicznemu monarsze, lecz przy tem wzmiankować także należy, że „Tiempo" jest organem burbuńskiego stronnictwa reakcyjnego tak pod względem politycznym jak i religijnym. Przepowiednie zatem tego dziennika nie wiele mają wartości, ponieważ obliczone one są na cel, do którego dąży. Naturalnie, że wzburzenie z Paryża przeniosło się tu dotąd a „Epoca" napomina do beznamiętnego zapatrywania się na sprawę. Kortezy powinni pokazać godność i stałość; jako reprezentanci rządzącego narodu ni są w niczem przez już przyjęte zobowiązania związanemi i przy rozwiązaniu wiszących kwestyi potrzebują się jedynie kierować honorem i pożytkiem kraju. „Epoca", jak wiadomo, stoi po stronie syna wypędzonej Izabeli. „Pueblo", organ niepodzielnej rzeczypospolitej, mniema, że jeżeli przy kandydaturze Hohenzollerna obstawać będą, natenczas Hiszpania możebnie da powód do wojny pomiędzy Franyą a Prusami a w końcu sama padnie ofiarą. „Iberia" natomiast mówi o Hohenzollernie jako o kandydacie, który będzie popierał dążenia narodu hiszpańskiego do wolności wielkości. Jak do „Times" telegrafują, monarchiczne dzienniki są w ogóle dobrze usposobione dla księcia Leopolda a ministrowie na zebraniu u rejenta w La Granja przyjęli jego kandydaturę jednogłośnie. O osobie księcia rozsiane po francuskich dziennikach kłamstwa wydają już owoce w Madrycie. „Discusione" szydzi z kandydata, który tylko jednę ma, podług niej nie złą stronę, to jest, że jest gołym; w ten sposób, panując nad narodem żebraków, nigdy mu nie zabraknie na towarzyszach. Gazety mówią też znowu o zbrojeniu się Związku północno-niemieckiego; „Epoca" twierdzi, że bezpośrednie korespondencye z Niemiec północnych zgadzają się w tem, iż czynią tam przygotowania do walki.

Kronika.

(Czynności lwowskiej Rady miejskiej.) Na czwartkowem posiedzeniu uchwaliła Rada miejska na wniosek nagłący p. Żaaka, ażeby p. burmistrz w towarzystwie pp. Boczkowskiego i Jasińskiego udał się do Szefa c. k. namiestnictwa z prośbą o zmianę §. 48 regulaminu posiedzeń Rady miejskiej w tym duchy, że odtąd do kompletu potrzeba będzie tylko 40 obecnych panów radnych. Następnie powzięto na wniosek referenta p. Jasińskiego następującą uchwałę w sprawie powszechnego szpitalu we Lwowie: 1) Wystosować do Wydziału krajowego protest przeciw oddaniu nadzoru nad służbą szpitalną Siostrom miłosierdzia, o ile takowe powiększa koszta ponoszone przez gminę. 2) Wystosować na ręce jednego z posłów miasta Lwowa petycyę do Sejmu w celu zniesienia układu zawartego przez Wydział krajowy z Siostrami miłosierdzia. 3) Redakcyą obu tych pism zająć się ma komisya ad hoc wysadzona wspólnie z burmistrzem miasta Lwowa. 4) Protest i petycyę poprzeć ma komisya rzeczoznawców, złożona z doktorów medycyny: pp. Noskiewicza, Maciejowskiego i Widmana.

— Przełożeni Stowarzyszenia wzajemnej pomocy rzemieślników mieszczan lwowskich pod wezwaniem błogosł. Jana z Dukli, opiekuna miasta Lwowa, zapraszają wszystkich członków Stowarzyszenia wraz z rodziną, jakoteż i pobożnych chrześcian, na uroczyste Nabożeństwo, które się na uczczenie patrona Stowarzyszenia odprawi jutro o godzinie w pół do 11tej w kościele OO. Bernardynów.

(Składki.) Na korzyść pogorzelców miasta Sokala złożyli w starostwie sokalskiem: PP. Feliks Polanowski 50 złr., Celina Obniska 50 złr., Stanisław Polanowski 100 złr., Alexander Obertyński 10 złr., hr. Adam Komorowski 20 złr., Alojzy Wisłocki 20 złr., Anna Kłodzińska 25 złr., Izak Margulies 25 złr., Chaim Wolf Taube 5 złr., Mozes Ehrlich 5 złr., Abraham Aberdam 10 złr. — razem 320 złr.

— Podług źródeł urzędowych do 1go stycznia 1869 r. w Królestwie Polskiem było szkół rządowych ogółem 2014. W liczbie tej katolickich 1462, unickich 275, ewangelickich 218, żydowskich 30 i prawosławnych 29. Liczba uczących się w tych szkołach wynosiła 121.633 (chłopców 76.823, dziewcząt 44,810). Podług wyznań, było uczniów: katolików 94,994, ewangelików 13,265, unitów 6002, prawosławnych 781, muzułmanów 4. W ciągu 9 miesięcy 1869 r. otworzono jeszcze kilkadziesiąt szkół elementarnych, tak, iż do 1. października 1869 r. wszystkich szkół było 2071, nie licząc w tem 99 szkół rzemieślniczo-niedzielnych o 6633 uczniach.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 15. lipca. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ℔ 8 złr. 50 c. do 9 złr. 50 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 60 c. do 5 złr. — c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 75 c. do 5 złr. — c., owies 100 ℔ 3 złr. 30 c. do 3 złr. 40 c., kukurudza 170 ℔ 5 złr. 25 c. do 5 złr. 50 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 60 c., koniczyna 180 ℔ 31 złr. — c. do 33 złr., rzepak 13 ℔ — złr. — c. do — złr. — c., lnianka 150 ℔ — zł. — c. do — złr. — c., groch 180 ℔ 5 złr. 50 c. do 6 złr. 50 c.; łój 100 ℔ 32 złr. — c. do 32 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 17 złr. 50 c. do 18 złr. — c., chmiel 100 ℔ 45 złr. — c. do 50 złr. — c.; spirytus wiadro 15 złr. 25 c. do 15 złr. 50 c.

Ceny targowe w miesiącu czerwcu:

	Miejsce targu									
	Tłumacz		Uście ziel.		Otynia		Tyśmienica		Dolina	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	4	.	3	50	4		4	50	4	.
„ żyta	2	28	1	90	2	.	2	20	2	40
„ jęczmienia . .	1	80	1	70	1	75	1	50	1	90
„ owsa	1	86	1	20	1	30	1	50	1	50
„ grochu	2		2	15	.		1	50		.
„ hreczki	.	.	2	.		.	1	50	2	20
„ kukurudzy . . .	2	8	2	.	1	90	2		2	70
„ ziemniaków . .	.	.	.	.	1	.		.	2	70
Cetnar siana	2	90	.	.		.	1		1	50
Sąg drzewa twardego	6	50	5	50	6	.	8		6	.
„ „ miękkiego	5	.	4		4	.	5	.	5	
Funt mięsa wołowego		18		14	.	15		16	.	14
Miara wina	.	60	.	.			1	20	.	80
„ piwa		18		15	.	20	.	20	.	16
Wyrobnik z wiktem		25	.	20	.	20	.	55	.	30
„ bez wiktu .		40		40	.	30		40		40

Telegramy Gazety Lwowskiej.

(Spóźniony.)

Paryż, 14. lipca wieczór. Obu izbom zapowiedziano na dzisiaj ważne przedłożenia rządowe. Z powodu nadejścia nowej depeszy Benedettego odroczono te przedłożenia aż do odczytania depeszy. Obie izby zgromadzą się jutro. Cesarz powrócił wieczorem do St. Cloud. W drodze witano go okrzykami wojennemi.

Paryż, 15. lipca. Dzisiaj o godzinie pierwszej po południu przedłożono równocześnie senatowi i ciału prawodawczemu przedłożenie rządowe, wyświecające sytuacyę i kończące się oznajmieniem wypowiedzenia wojny Prusom, które sprowadzone zostało gwałtownie okólnikiem króla pruskiego do ajentów pruskich za granicą. Krok ten umotywowany został obrazą wyrządzoną Benedettemu, odmową udzieloną na żądanie, ażeby Hohenzollern zrzekł się kandydatury a w końcu przywróceniem temuż możności przyjęcia korony hiszpańskiej.

(Telegramy „Czasu".)

Peszt, 14. lipca godz. 2 m. 20 po połud. (doszła do Krakowa d. 15. lipca godz. 1 m. 55 po poł. prywatna). Andrassy odpowiadając na interpelacye Csakiego i Horna (względem postawy Austryi i Węgier w sprawie sporu prusko-francuskiego) rzekł: Polityka monarchów polega na utrzymaniu pokoju. Wszelkie zobowiązania wzięte przez ministra spraw zagranicznych, były uczynione za zgodą z gabinetem węgierskim, a celem jedynym ich zachowanie pokoju. Możemy spodziewać się jeszcze, że pokój utrzymanym będzie.

Po niejakich wyjaśnieniach nad udziałem Węgier w prowadzeniu spraw zagranicznych, minister zapewnił Izbę, że zawsze dostarczać będzie szczegółów o położeniu. Izba przyjęła to tłumaczenie Andrassego przy powszechnych oklaskach. Depesza nadeszła z Ems w południe, mówi o zerwaniu stosunków z posłem francuskim.

Paryż, 15. lipca. Wczoraj wieczór panował nadzwyczajny ruch na bulwarach. Niezliczony tłum śpiewał marsyliankę i Chant du depart, jak niemniej wołano: „niech żyje cesarz!" „dalej na Prusy!" „precz z Bismarkiem!" Podobnież demonstracye zaszły w quartier latin. „Constitutionnel" stwierdza, że Prim grał rolę najczynniejszą w interesie pokoju; gabinet hiszpański i Olozaga również usiłowali wszelkiemi środkami utrzymać pokój. „Constitutionnel" kończy: Z Hiszpanią wszystkie trudności są zagodzone.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. lipca.

Hotel George: PP. Hr. Komorowski Fr., z Łuczyc. — Br. Hagen E., z Wielkich ócz. — Chlebowicki E., z Stanisławowa. — Foresko K., Millo A. i Ryszkano S., z Multan. — Sufczyński T., z Łuczyc. — Wiśniewski T., z Krystynopola. — Stupnicki K., c. k. not., z Nadwórna.

Hotel europejski: Hr. Lanckoroński T., z Tartakowa. — Hr. Łoś E., z Kulmatycz. — Hr. Ziliński W., z Słotwiny. — Bobrowiecki W., z Starego miasta. — Malinowski S., z Horożanki. — Szumlański M., z Krzywego. — Wiszniewski L. i A., z Plichowa.

Hotel Langa: Grawen L., z Węgier.

Hotel angielski: Hr. Drohojewski J., z Balic. — Czajkowski H., z Bóbrki. — Seeliger K., c. k. major, z Strzelisk.

Hotel warszawski: Tauta J., z Botoszan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15 lipca.

PP.: Jelinek F., c. k. radca dw., i Hr. Dzieduszycki S., do Wiednia. — Hr. Dzieduszycki Iz., do Rosyi. — Hr. Jabłonowski A., z Rawy. — Deery G., podpułk., do Wiednia. — Lorenz G., podpułk., do Stanisławowa. — Ks. Millo A. i J., Baldunir D., Mano K., Rodeciano B., Borsch P., Carray M., i Gadella K., pułkownik, do Paryża. — Hubicki K., do Ożydowa. — Tabura E., do Wiednia. — Talamusz K., do Krakowa. — Zachert A., do Kąpiel.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. lipca 1870.

Pora	Barometr w mierze par sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.91	+13 2	98	PnZ. sł.	10
2. god. po poł.	326 51	+15.1	90	Pn. b. sł.	10
9. god. wiecz	326.64	+15 5	87.	Pn. „	10

rano błyskawice i grzmota, cały dzień deszcz = 11.‴26.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.): **„Romeo und Julie"**, tragedya w 5 aktach.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		żądają	
	Złote austryackie							
D. 15. lipca.								
Akc. gal. kol. żel. K. L. (oprócz kupona bieżącego)	—	—	—	—	215	75	218	—
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	192	—	198	—
„ banku hip. galic. po 200 zł. z wpł. 50%	—	—	—	—	117	—	119	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	71	50	72	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w.a.	—	—	—	—	83	25	84	—
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	74	75	75	75
Banku hip. gal.	—	—	—	—	90	20	90	75
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	90	50	91	50
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	71	50	72	50
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	—	101	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	75	5	85
„ cesarski	—	—	—	—	5	82	5	90
Napoleondor	—	—	—	—	10	—	10	20
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	10	15	10	30
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	92	2	—
„ papierowy „	—	—	—	—	1	52	1	53
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82	1	85
Srebro	—	—	—	—	120	50	122	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. lipca 1870.

1. Dług publiczny.

A. Państwa. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	64.25	64 50
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	210 —	212.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	209 —	211 —
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	85.—	86 —
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	89 —	90 —
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	98 —	99 —
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	108 75	109 25
Renty Como po 42 lir. austr.	—.—	—.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	—.—	—.—
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	71.—	72.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	74.—
Węgier	78 50	80.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	2 8 —	210.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	238.—	238.50
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	805.—	810.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	685.—	690.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	540.—	545.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	199 —	201.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	1962	1967
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	224 —	225.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a w srebrze (20 funt. szt.)	197 —	199.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	349.—	351.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	185.50	186 50
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	105.—	105.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	89.50	90.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	92.50	93 —
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	—.—	—.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	92.—
„ „ „ „ „ w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł. (za 100 zł.)	—.—	—.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	—.—	97.—

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	145.—	146.—
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	—.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgratza „ 20 „ „	—.—	—.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	103.30	103.60
Augsburg za 100 zł. w p. n.	102.25	102.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	102.50	102.75
Hamburg za 100 M. B.	90.25	90 50
Londyn za 10 ft. szt.	122.75	123.—
Paryż za 100 fr.	48 80	48 90

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5 83	5 86
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9 88	9.90
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	120.—	120.50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 15. lipca.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	55	—
„ „ w srebrze	64	30
Losy z 1860. roku	90	—
Akcye banku wiedeńskiego	677	—
„ „ kredytowego	221	—
Londyn 10 funtów szterlingów	125	75
Srebro	123	25
„ towarem	—	—
Napoleondor	10	22

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1613) **Konkurs.** (3)

Nr. 10965. Posady pocztmistrzów przy nowo utworzyć się mających c. k. urzędach pocztowych:

Wzdów, Łapanów, Muchawka, Lipnica, Tymowa i Czchów za kontraktem i złożeniem kaucyi w kwocie 200 złr.

Urząd pocztowy Wzdów będzie połączony z urzędem pocztowym w Grabownicy codzienną pocztą pieszą; Czchów codzienną pocztą pieszą z Zakliczynem; zaś urzęda pocztowe Łapanów, Muchawka, Lipnica i Tymowa codzienną jazdą posłańczą między Gdowem przez Muchawkę, Tymowę, Zakliczyn i Biecz.

Pobory pocztmistrzów przy każdym wymienionym urzędzie pocztowym:

Sto ośmdziesiąt złr. dotacya i trzydzieści sześć złr. rocznie na pauszale kancelaryjne, i za utrzymanie poczty pieszej z Wzdowa do Grabownicy i napowrót, z Czchowa do Zakliczyna i napowrót, pocztmistrze zaś w Muchawce i Tymowie za udział w utrzymaniu jazdy posłańczej na przestrzeni Gdów-Biecz oznaczyć się mające roczne pauszale.

Kompetujący o jedną z tych posad winni są wnieść swoje w dowody wieku, majątku, moralności i dotychczasowego zatrudnienia zaopatrzone podania do 31. lipca b. r. do c. k. kraj. Dyrekcyi poczt we Lwowie, i mają żądania swoje co do wynagrodzenia za utrzymanie poczt liczebnie w jak najniższych kwotach podać, a to: o pocztę Wzdów za utrzymanie codziennej poczty pieszej do Grabownicy i napowrót, o pocztę Czchów za utrzymanie codziennej poczty pieszej do Zakliczyna i napowrót, o pocztę w Muchawce za utrzymanie codziennej jazdy posłańczej raz do Gdowa i napowrót, drugi raz do Tymowy i napowrót, o pocztę w Tymowie za utrzymanie codziennej jazdy posłańczej raz do Zakliczyna i napowrót, drugi raz do Muchawki i napowrót.

C. k. krajowa Dyrekcya poczt.

Lwów, dnia 9. lipca 1870.

Concurs.

Nro. 10965. Postmeistersstellen bei den neu zu errichtenden Postämtern:

Wzdów, Łapanów, Muchawka, Lipnica, Tymowa und Czchów gegen Vertrag und 200 fl. Caution.

Das Postamt Wzdów wird seine Verbindung durch tägliche Fußbotenposten nach Grabownice, jenes in Czchów durch tägliche Fußbotenposten nach Zakliczyn, das Postamt Łapanów, Muchawka, Lipnica und Tymowa aber durch einen neu einzuführenden täglichen Botenfahrtcours zwischen Gdów über Muchawka, Tymowa, Zakliczyn und Biecz enthalten.

Bezüge der Postmeister in jedem dieser Orte:

Einhunder Achtzig Gulden Bestallung und Dreißig Sechs Gulden Amtspauschale jährlich, und insoferne dem Postmeister in Wzdów die Unterhaltung der Fußbotenposten nach und von Grabownica, jenem in Czchów die Unterhaltung der Fußbotenposten nach Zakliczyn und retour, dem Postmeister in Muchawka und Tymowa aber ein Antheil an der Beförderung auf dem Botenfahrtcourse Gdów - Biecz überlassen werden sollte, in einem diesfalls mit ihnen zu vereinbarenden Jahrespauschale.

Bewerber haben ihre Gesuche unter documentirter Nachweisung des Alters, Vermögens, Wohlverhaltens und der bisherigen Beschäftigung bis 31. Juli l. J. bei der k. k. galiz. Postdirection in Lemberg einzubringen, und ist von den Bewerbern um die Post in Wzdów auch die geringste Jahresforderung für die Unterhaltung der täglichen Fußbotenposten nach Grabownica und retour, von jenen um die Post in Czchów das geringste Jahrespauschale für die Fußbotenposten nach Zakliczyn und retour, von den Bewerbern um die Post in Muchawka die geringste Jahresforderung für Unterhaltung der täglichen Botenfahrten einerseits bis Gdów und retour, andererseits bis Tymowa und retour, von den Bewerbern um die Post in Tymowa die geringste Jahresforderung für Unterhaltung täglicher Botenfahrten einerseits nach Zakliczyn und zurück, andererseits nach Muchawka und retour ziffermäßig anzugeben.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, 9. Juli 1870.

(1616) **Edykt.** (3)

Nr. 2747. Ces. król. sąd powiatowy przychylając się do prośby Wojciecha Gurgula w celu zaspokojenia tegoż pretensyi w kwocie 132 złr. w. a. wraz z kosztami w kwotach 3 złr. 6 kr., 9 złr. 34½ kr., 2 złr., 7 złr. 34½ kr., 2 złr. 40 kr., 8 złr. 34½ kr., 3 złr. i 1 złr. 68 kr. wal. austr. przyznanemi, do publicznej sprzedaży realności pod L. 75 w Dołach położonej, własnością Stanisława Gurgula będącej, z 12 morgów gruntu i budynków mieszkalnych i gospodarczych się składającej, w miejsce trzeciego terminu licytacyjnego, który wedle uchwały z dnia 27. października 1869 L. 5014 na dzień 25. stycznia 1869 był wyznaczony, a na mocy uchwały z dnia 8. stycznia 1870 L. 59 wstrzymany, wyznacza nowy termin, który się w dniu 27go września 1870 o godzinie 9tej przed południem w gmachu sądowym odbędzie pod warunkami w uchwale z dnia 27. października 1869 l. 5014 podanemi.

Brzesko, dnia 6. lipca 1870.

(1617) **Edict.** (3)

Nro. 2737. Vom k. k. Bezirksgerichte Buczacz wird hiemit bekannt gemacht, daß über das Tabulargesuch der Gittel Littmann de praes. 21. Jänner 1868 Zl. 173 der h. o. Grundbuchsführung aufgetragen wird, bei dem Umstande, als das auf diese Realität Bezug habende Grundbuch abhanden gekommen ist, aus dem bereits im Urkundenbuche Thom. XIV. pag. 226 und 227 ingrossirten Vertrage dtto. Buczacz 2. April 1840 nach vorläufiger Ingroßirung des Protocolls vom 4. Mai 1870 Zl. 2110 die Freyde Hofmann als Eigenthümerin dieser Realität, hingegen aus dem Kaufvertrage dtto. Buczacz am 19. Jänner 1868 die Gittel Littmann als letzte Eigenthümerin dieser Realität zu intabuliren.

Hievon wird Gittel Littmann und Freyde Hoffmann zu eigenen Händen, und die unbekannten Hypothekargläubiger zu Händen des Curators Moses Chaim Littmann verständigt.

Da die Hypothekargläubiger dieser Realität unbekannt sind, so wird denselben auf ihre Gefahr und Kosten der hiesige Insaße Moses Chaim Littmann zum Curator bestellt, und demselben der h. g. Tabularbescheid vom 28. Juni 1870 Zl. 2737 zu Händen dieses Curators mit dem zugestellt, daß sie innerhalb Jahresfrist ihre etwaigen mit der Tabularklausel versehenen Urkunden behufs Wiedereintragung ihrer Forderungen im Lastenstande dieser Realität diesem Gerichte vorzulegen haben, als sonst nach Verlauf dieser Frist keine Wiedereintragung Platz greifen wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Buczacz, am 28. Juni 1870.

(1622) **Konkurs.** (3)

L. 1085-Pr. W celu obsadzenia posady adjunkta sądowego przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie z roczną płacą 900 zł., ewentualnie 800 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14-dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby załącznikami należycie poparte, wnieść do Prezydyum tutejszego c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 11. lipca 1870.

(1619) **Edykt.** (3)

L. 2104. C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, że na dniu 25go lutego 1869 zmarł Antoni Pietruszyński w Utoropach bez ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ tutejszemu sądowi wiadomem nie jest, czyli i jakim osobom prawo do jego spadku przysłuża, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby z jakiegobądź tytułu do tego spadku prawo sobie rościli, by prawo do spadku w przeciągu jednego roku tutejszemu sądowi wykazali i swe oświadczenie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Michała Bojczuka z Utorop kuratorem się ustanawia z temi, którzy się zgłoszą i z prawem do spadku się wykażą przeprowadzony i przyznany, część zaś spadku nieprzyjęta lub gdyby się do niego nikt nie zgłosił, cały spadek państwu przypadnie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kossów, dnia 9. lipca 1870.

(1618) **Edykt.** (3)

L. 1958. C. k. sąd powiatowy we Frysztaku ogłasza, że stosownie do orzeczenia c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z d. 30. czerwca 1870 l. 9715, że Michał Piotrowski jako marnotrawca pod kuratelę postawiony być ma, temuż Pawła Mastala gospodarza z Łąk za kuratora do majątku ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Frysztak, dnia 9. lipca 1870.

(1615) **Edykt.** (3)

L. 7068. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę kasy sierocej w Tarnowie celem wydobycia sum 1260 zł., 560 zł. i 1240 zł. w. a. z przynal. na II., III. i IV. miejscu tabeli płatniczej z dnia 30. października 1868 liczba 11287 umieszczonych, odbędzie się przymusowa relicytacya realności w Tarnowie na Zawalu pod l. 57 i 165 położonych, przedtem Heleny i Maryanny Hołyńskich, Władysława Herolda, masy spadkowej Edmunda Herolda, Wacława Herolda i Sydonii Skorutowej własnych, następnie na rzecz nabywcy na publicznej licytacyi 4. września 1867 odbytej Emanuela Mendla Mandelbauma intabulowanych, w dniu 19. sierpnia 1870 o godzinie 10. przedpołudniem w gmachu sądu tutejszego pod następującemi warunkami:

1. Sprzedaż realności w Tarnowie pod l. 57 i 165 na Zawalu położonych, odbędzie się tylko w jednym terminie, na którym realności te także niżej ceny szacunkowej, aktem oszacowania sądowego w ilości 13596 zł. 82 kr. w. a. wyjednanej, za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

2. Chęć kupienia mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej 680 zł. w. a. w gotówce, lub w galicyjskich listach zastawnych albo obligacyach publicznych według kursu ostatniego gazetą oznaczonego jako wadyum, które to wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane, innym zaś kupującym po ukończeniu licytacyi natychmiast zwrócone zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 20. maja 1870.

(1600) **Edykt.** (3)

Nr. 5314. Ces. król. sąd powiatowy w Jarosławiu niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Efroim Blumenberg na dniu 7. marca 1851 r. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Jarosławiu zmarł.

Do spadku tegoż konkurują przez głowę zmarłej na dniu 5. lutego 1862 Sary Blumenberg pierwszego małżeństwa Schütz a powtórnego Altmann, także spadkobiercy tejże; a gdy ci sądowi zupełnie niewiadomi są, więc ustanawia się dla spadku Efroima Blumenberga kurator w osobie p. adwokata Dr. Emila Gottlieba, a oraz wzywają się spadkobiercy Sary Blumenberg, pierwszego małżeństwa Schütz a powtórnego Altmann, ażeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego rachując do tutejszego sądu zgłosili się i swoje oświadczenia do orzeczonego spadku pod wykazaniem prawa dziedziczenia wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek li tylko z temi, którzy się zgłoszą i swoje oświadczenia wniosą, pertraktowany i tymże przyznany zostanie, zaś nie przyjęta przez spadkobierców Sary Blumenberg, pierwszego małżeństwa Schütz a powtórnego Altman część spadku jako bezdziedziczny spadek przez wysoki skarb ściągnięta zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jarosław, dnia 14. grudnia 1869.

(1611) **Edykt.** (3)

Nr. 9796. Ces. król. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem pp. Wiktoryę z Boczarskich Łapińską, Berla Schönfelda, Leibla Brand i Mendla Held, iż przeciw nim i gminie miasta Tarnowa p. Krystyna z Duninów Ostrzeszewiczowa wniosła pod dniem 15. maja 1870 do l. 9796 pozew o extabulacyę ze stanu biernego dóbr Kleczy dolnej zaintabulowanego, pod poz. 63 on. obowiązku extabulacyi w Barwałdu górnego łącznej sumy 36.067 złp. 11⁴/₁₈ gr. wraz z wszelkiemi dotyczącemi pozycyami i odnośnemi nadciężarami, w załatwieniu którego termin do rozprawy na 17. sierpnia 1870 o godzinie 10tej rano do ustnej rozprawy wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tychże ustanawia na koszt i niebezpieczeństwo ich p. adwokata Dr. Jakubowskiego kuratorem nieobecnych przy równoczesnem doręczeniu mu dotyczącego pozwu wraz z załącznikami.

Wzywamy zatem niniejszym edyktem pozwanych, by na tym terminie albo sami stanęli, albo kuratorowi potrzebne dokumenta dostarczyli, lub innego obrońcę sądowi oznajmili i środków na swą obronę potrzebnych nie zaniedbali, gdyż skutki z opieszałości ich wynikłe sobie przypiszą.

Kraków, 19. maja 1870.

(1610) **Konkurs.** (3)

Nr. 1252. Przy tutejszym c. k. zarządzie salinarnym są do obsadzenia następujące posady:

a) posada polira z tygodniową płacą 10 złr., rocznym dodatkiem na pomieszkanie 60 złr i deputatem soli;

b) dwie posady majstrów ciesielskich kopalnianych po 6 złr. tygodniowo, 40 złr. na pomieszkanie i deputat soli;

c) posada majstra kowalskiego 8 złr. tygodniowo, 48 złr. na pomieszkanie i deputat soli.

Do tych posad przywiązany jest również dodatek w skutku drożyzny, mianowicie 10% tygodniowej płacy, gdy cena korca pszenicy jest wyższą niż 12 złr., a 20% gdy wyżej 14 złr., również bezpłatne leczenie i lekarstwa w razie własnej choroby.

Ubiegający się o te posady złożą podania swoje zaopatrzone w świadectwa uzdolnienia, odbytej praktyki, moralności i znajomości języka polskiego najdalej w dniu 4. sierpnia r. b. u przełożonego c. k. zarządu salinarnego.

Od polira wymagana jest również znajomość sporządzania kosztorysów i robót ciesielskich, aby mógł samoistnie kierować stawianiem budowli.

Wszystkie posady obsadzone będą prowizorycznie przez rok, a dopiero po tym terminie stale, gdy znajomość przedmiotu udowodniona będzie praktycznie.

Z c. k. Zarządu salinarnego.

Wieliczka, dnia 7. lipca 1870.

(1597) **Edykt.**

L. 6570. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że uchwałą z dnia dzisiejszego na podstawie wekslu wierzycieli masy rozbiorowej Hersza Leiby Löwa na terminie 6go lipca 1870 uczynionego tymczasowo ustanowiony zarządca masy rozbiorowej p. adwokat Dr. Pawliński zatwierdzonym, a zastępcą tegoż pan adwokat Dr. Ehrlich mianowany został.

Sambor, dnia 7. lipca 1870.

(1595) **Obwieszczenie.** (3)

L. 7866. Z dniem 16go lipca r. b. wejdą w życie w Rożnowie, w Krępnie i w Jedliczach c. k. urzęda pocztowe dla służby listowej i wartościowej.

Z tych będą utrzymywać swe połączenie:

1. Urząd pocztowy w Rożnowie przez codzienne poczty piesze z c. k. urzędem pocztowym w Popielnikach.

2. Urząd pocztowy w Krępnie przez pocztę pieszą cztery razy w tygodniu z c. k. urzędem pocztowym w Żmigrodzie.

3. Urząd pocztowy w Jedliczach przez pocztę pieszą cztery razy w tygodniu z c. k. urzędem pocztowym w Krośnie,

a to w następującym porządku:

Kurs poczt posłańczych.

Odchodzi.

I. W Rożnowie.

Z Rożnowa codziennie o godz. 3. min. 25. po południu.

Z Popielnik, codziennie o godz. 7. min. 40. rano.

(Odchodzi po przybyciu poczty z Załucza).

Przychodzi.

Do Popielnik, codziennie o godz. 4. min. 45. po południu.

(Przyłącza się do poczty do Załucza).

Do Rożnowa, codziennie o godz. 9. przed południem.

II. W Krępnie.

Odchodzi.

Z Krępny w Niedzielę, Wtorek, Czwartek i Piątek w czasie od 1. kwietnia do 15. września o god. 5. w resztującej porze roku o godz. 4. po poł.

Ze Żmigroda w Poniedziałek, Środę, Piątek i Sobotę o godz. 6. rano.

(Odchodzi po przybyciu poczt z Tarnowa i z Koszyc).

Przychodzi.

Do Żmigroda, w tych samych dniach o godz. 7. min. 30. względnie o godz. 6. min. 30. wieczorem.

(Przyłącza się do poczty do Tarnowa i do Koszyc.

Do Krępny o godz. 8. m. 30. zrana.

III. W Jedliczach.

Odchodzi.

Z Jedlicz w Niedzielę, Wtorek, Czwartek i Piątek o godz. 9. min. 15. przed południem.

Z Krosna w Niedzielę, Wtorek, Czwartek i Piątek o godz. 12. min. 45. w południe.

(Odchodzi po przybyciu poczty południowej z Miejsca).

Przychodzi.

Do Krosna w tych samych dniach o godz. 11 min. 30. w południe.

(Przyłącza się do poczty południowej z Krosna do Miejsca).

Do Jedlicz w tych samych dniach o godz. 3. po południu.

Do obrębu doręczania listów i przesyłek wartościowych należą następujące miejscowości:

Do I. w Rożnowie:

„Nowosielica i Rożnow“.

Do II. w Krępnie:

„Krępna, Kotań i Żydowskie“.

Do III. w Jedliczach:

„Borek, Białkówka, Chlebna, Dobieszyn, Długie, Jaszczew, Jedlicze, Męcinka, Moderówka, Pietrówka, Podniebyle, Potok i Żarnowice“

Z c. k. galic. Dyrekcyi pocztowej.

Lwów, dnia 23. czerwca 1870.

Kundmachung.

Nr. 7866. Am 16ten Juli l. J. treten in den Orten Rożnów, Krępna und Jedlicze Postämter für den Brief- und Fahrpostverkehr mit nachstehenden Postverbindungen ins Leben:

Cursordnungen.

Abgang.

I.

Fußbotenpost Rożnów - Popielniki.

Von Rożnow täglich um 3 Uhr 25 Min. Nachmittags.

Von Popielniki täglich um 7 Uhr 40 Min. Früh.

(Geht ab nach Eintreffen der Post aus Załucze).

Ankunft.

In Popielniki täglich um 4 Uhr 45 Min. Nachmittags.

(Anschluß an die Post nach Załucze).

In Rożnow täglich um 9 Uhr Vormittags.

Abgang.

II.

Fußbotenpost Krępna - Zmigrod.

Von Krępna Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Freitag, und zwar vom 1. April bis 15. September um 5 Uhr, sonst um 4 Uhr Nachmittags.

Von Zmigrod Montag, Mittwoch, Freitag, Samstag um 6 Uhr Früh.

(Im Anschluß an die Posten aus Tarnow und Kaschau).

Ankunft.

In Zmigrod an denselben Tagen um 7½ Uhr, beziehungsweise 6½ Uhr Abends.

(Anschluß an die Posten nach Tarnow und Kaschau).

In Krępna an denselben Tagen um 8½ Uhr Früh.

Abgang.

III.

Fußbotenpost Jedlicze - Krosno.

Von Jedlicze Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Freitag um 9 Uhr 15 Min. Vormittags.

Von Krosno am Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Freitag um 12 Uhr 45 Min. Mittags.

(Geht ab nach Eintreffen der Mittagspost aus Miejsce).

Ankunft.

In Krosno an denselben Tagen um 11 Uhr 30 Min. Mittags.

(Anschluß an die Mittagspost Krosno-Miejsce.

In Jedlicze an denselben Tagen um 3 U. Nachmittags.

Bestellungsbezirke.

1. Des Postamtes Rożnow:

Nowosielica und Rożnów.

2. Des Postamtes Krępna:

Krępna, Kotań und Żydowskie.

3. Des Postamtes Jedlicze:

Borek, Białkówka, Chlebna, Dobieszyn, Długie, Jaszczew, Jedlicze, Męcinka, Moderówka, Pietrówka, Podniebyle, Potok und Żarnowice.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 23. Juni 1870.

(1633) **Edykt.** (2)

Nr. 20093. Ces. król. sąd krajowy Lwowski zawiadamia, iż na zaspokojenie wywalczonej sumy 855 złr. codziennej kwoty 5 złr. za czas od 31go marca 1866 do dnia podania egzekucyjnego i kosztów w ilości 11 złr. 97 kr., 4 złr. 47 kr., 8 złr. 38 kr., 25 złr. 35 kr. i 8 złr. 30 kr. w. a. i 28 złr. 42 kr. w. a. p. Janowi Frydeckiemu przyznanych dozwolono przymusową sprzedaż gruntu z realności pod L. 77²/₄ w przestrzeni 335⁵/₆ kwadr. sążni na front długości 14½ sążni kwadr, z tyłu od murowanej szopy 11 sążni długości, a szerokości od linii frontowej realności pod L. 77²/₄ aż do gruntu realności pod L. 76²/₄ 26½ kwadr. sążni, tudzież praw Jakóba i Czarny Żwillingów z tą własnością połączonych, kontraktem z dnia 3. sierpnia 1865 objętych, i na rzecz tychże w stanie czynnym realności pod L. 77²/₄ Dom. 60, pag. 196 n. 21 haer., a w stanie biernym Dom. 60, pag. 202 n. 37 on. intabulowanych, jako to: prawa wybudowania na tym gruncie budynków wszelkiego rodzaju, dysponowania niemi podług woli, wystawiania na tej parceli gruntu studni i stawu, sprowadzania wody z realności pod L. 77²/₄ na ich grunt, wyrobienia dla tego gruntu kupionego nowej liczby konskrypcyjnej i osobnego ciała tabularnego dla nabytego gruntu i zabudowań istniejących się mających, obowiązku Jana Frydeckiego podpisania planu budowli przez Zwillingów zrobionego bez sprzeciwiania się i zaspokojenia należących po dniu kontraktu podatków i ciężarów tabularnych od realności pod L. 77²/₄ zalegających, która to przymusowa sprzedaż w tutejszym c. k. sądzie krajowym w dwóch terminach, na dniu 16. sierpnia 1870 i 19. września 1870, zawsze o godzinie 10tej rano pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1) Za cenę wywołania gruntu i praw opisanych stanowi się wartość aktem sądowego oszacowania dnia 10go sierpnia 1869 w kwocie 1094 złr. 66 kr. w. a. wyprowadzona.

2) Chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład ilość 110 złr. w. a. w gotowiźnie, lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności na okaziciela opiewających. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane, i w razie dotrzymania warunków licytacyi w cenę kupna wrachowane będzie, w razie zaś niedotrzymania warunków przypada na korzyść wierzycieli hipotecznych w ofiarowanej cenie się mieszczących.

3) Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie w przeciągu dni 30 od dnia prawomocności uchwały sądowej, akt licytacyi zatwierdzającej, ofiarowaną cenę kupna z policzeniem w nią wadyum złożonego w gotowiźnie, lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności na okaziciela opiewających sądownie złożyć, poczem fizyczne posiadanie i dekret własności otrzyma, z którego za właściciela gruntu pod L. 77²/₄ i praw kupionych zaintabulowanym zostanie, wszelkie zaś długi i ciężary tabularne z tego gruntu i praw sprzedanych extabulowane będą. Wszelako najwięcej dający obowiązanym będzie te zabezpieczone długi, których wypłatę wierzyciele przed terminem może umówionym przyjąćby nie chcieli, w miarę ofiarowanej ceny na siebie przyjąć.

W oznaczonych dwóch terminach pomieniony grunt i prawa Zwillingów tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową sprzedane być mogą, gdyby nikt takiej ceny nie ofiarował, na ten wypadek celem ulżenia warunków sprzedaży wierzyciele na dzień 19go września 1870 o 4tej godzinie po południu do komisyi wzywają się z tem zastrzeżeniem, że niejawiący się wierzyciele jako przystępujący do większości głosów stających uważani będą. — Zresztą wolno jest każdemu chęć kupienia mającemu wyciągi tabularne i akt sądowy oszacowania w registraturze c. k. sądu krajowego Lwowskiego przejrzeć.

O tej przymusowej sprzedaży zawiadamia się obydwie strony, mianowicie z miejsca pobytu niewiadomych Jakóba Zwilling do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Białoskórskiego, Czarnę Zwilling do rąk p. adwokata krajowego Dr. Sermaka jako ustanowionego kuratora, jako też z miejsca pobytu wiadomych tabularnych wierzycieli do rąk własnych, nakoniec wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągów tabularnych z dnia 6. stycznia 1870 i z dnia 23. stycznia 1870 prawa hipoteki na gruncie i prawa Jakóba i Czarny Zwillingów nabyli, lub którymby niniejsze uwiadomienie o sprzedaży i dalsze uchwały z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk p. adwokata krajowego Dr. Semilskiego z zastępstwem p. adwokata krajowego Dr. Nurkowskiego jako ustanowionego kuratora.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 28. maja 1870.

(1629) **Edykt.** (2)

Nr. 6159. Ces. król. sąd obwodowy w Tarnowie niniejszym edyktem podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Radlera przeciw Manesowi i Liebie małż. Schnurom wywalczonej w sumie 1200 złr. w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności pod L. k. 41 w Tarnowie na przedmieściu Zawale leżącej, dłużników własnością będącej, w sądzie tutejszym w trzech terminach, na dzień 19. sierpnia, 19. września i 19. października 1870, każdą razą o godzinie 10tej przed południem wyznaczonych, a to pod następującemi odbędzie się warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w ilości 6273 złr. 18 kr. w. a. z tym dodatkiem, iż rzeczona realność w pierwszych dwóch terminach li tylko wyżej, lub przynajmniej za cenę szacunkową, zaś w trzecim terminie za każdą inną cenę pozbytą będzie.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie przed rozpoczęciem licytacyi 20tą część ceny wywołania w okrągłej ilości 315 złr. w. a. jako zakład albo w gotówce, albo w c. k. austr. rządowych obligacyach indemnizacyjnych, albo w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, albo w listach hipotecznych c. k. uprzyw. galicyjskiego banku hipotecznego z niezapadłemi kuponami i talonami, jednakowoż podług ostatniego w Gazecie Lwowskiej umieszczonego kursu, nieprzewyższającego ich wartość nominalną, nareszcie w książeczkach kasy oszczędności miasta Tarnowa i Krakowa do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, który to zakład kupiciela do depozytu złożonym, innym zaś licytującym zaraz po ukończeniu licytacyi zwróconym będzie.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i reszta warunków licytacyi w tutejszo-sądowej registraturze mogą być przejrzane.

O czem strony spór wiodące i wszystkich wierzycieli hipotecznych, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 21go października 1869 do hipoteki weszli, lub którymby obecna uchwała z jakiejkolwiek przyczyny nie mogła być doręczoną, ostatnich przez ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Kapiszewskiego z zastępstwem p. adwokata Dr. Nowakowskiego i przez edykta się uwiadamia.

Tarnów, dnia 6. maja 1870.

(1628) **Edykt.** (2)

L. 7339. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomemu p. Stanisławowi Kądzielskiemu niniejszem wiadomo czyni, że przeciw niemu pod dniem 9go maja 1870 do l. 6043 Jona Feller i Mendel Hirsch z Kołomyi pozew handlowy w tutejszym c. k. sądzie obwodowym wnieśli, który uchwałą z dnia 14. maja 1870 do l. 6043 do ustnego postępowania z terminem na dzień 21go czerwca 1870 o godzinie 10tej zrana zadekretowanym i za równoczesnem odroczeniem terminu powyższego na dzień 2. sierpnia 1870 o godz. 10. zrana ustanowionemu dla niego z substytucyą p. adwokata Dra. Tutaka, kuratorowi panu adwokatowi Drowi. Kwiatkowskiemu doręczonym został.

Wzywa się więc p. Stanisława Kądzielskiego, ażeby na wyznaczonym terminie albo osobiście w sądzie tutejszym stanął i obronę wniósł, albo informacyę z możliwemi wywodami prawnemi ustanowionemu dla niego kuratorowi wcześnie przed terminem udzielił lub innego zastępcę obrał i o tem sąd uwiadomił, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sobie samemu będzie przypisać miał.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 28. czerwca 1870.

(1627) **Edykt.** (2)

L. 6085. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszym edyktem p. Jana Höhne niewiadomego w miejsca pobytu, iż przeciw niemu na prośbę Fischla Mantel nakaz zapłaty na podstawie wekslu z daty Przemyśl 10. lutego 1870 na 62 zł. 50 kr. przez p. Jana Höhne i Edwarda Scobis akceptowanego, na dniu 2. czerwca do l. 5277 wydany został, i że w celu doręczenia takowego, kuratora w osobie tutejszego pana adwokata krajowego Dra. Skałkowskiego w zastępstwie tutejszego p. adwokata krajowego Dra. Regera dla p. Jana Hoehne na dniu dzisiejszym ustanowiono.

Przemyśl, dnia 30. czerwca 1870.

(1607) **Konkurs.** (3)

Nr. 920-Pr. Do obsadzenia posady woźnego przy c. k. sądzie powiatowym w Krośnie z płacą rocznych 250 złr. rozpisuje się konkurs do ostatniego lipca 1870.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 11. lipca 1870.

(1639) **Ogłoszenie konkursu.** (1)

Nr. 4189. Przy c. k. akademii technicznej we Lwowie jest opróżnioną katedra geometryi wykreślnej, mechaniki i nauki o machinach.

Pomieniona katedra jest uposażoną płacą w rocznej kwocie 1050 złr. i dodatkiem 25% w rocznej kwocie 262 złr. 50 kr.

Celem obsadzenia tej katedry rozpisuje się konkurs do 15. sierpnia b. r.

Ubiegający się o tę posadę winni swe dokładnie udowodnione, do wys. c. k. ministerstwa wyznań i oświecenia wystosowane prośby wnieść do Dyrekcyi technicznej akademii we Lwowie przed upływem terminu konkursowego.

Lwów, 14. lipca 1870.

(1638) **Ogłoszenie licytacyi.** (1)

L. 28060. Dla zabezpieczenia naprawy tam w Dniestrze powyżej i poniżej Petryłowa odbędzie się w c. k. starostwie Stanisławowskiem na dniu 9go sierpnia r. b. o 12. godzinie w południe publiczna licytacya przez pisemne oferty.

Koszta tejże obliczono ryczałtowo na 1798 zł. 44 kr. i 140 zł., które kwoty stanowią ceny fiskalne.

Dotyczący operat techniczny i warunki licytacyi można przeglądnąć w rzeczonem c. k. starostwie do dnia licytacyi.

Kto chce objąć to przedsiębiorstwo winien podać pisemną ofertę, ułożoną podług przepisu i zaopatrzoną w 5proc. wadyum z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale też i literami wnieść przed powyższym terminem do c. k. starostwa Stanisławowskiego.

Oferty nie ułożone podług przepisów, lub też nie podane w przeznaczonym czasie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. lipca 1870.

(1636) **Edykt.** (1)

L. 4013. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu i życia p. Małgorzatę Kowalską lub w razie śmierci tejże, jej, z imienia, miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców, że na prośbę galic. kolei żelaznej Karola Ludwika pod dniem 23. kwietnia 1870 do l. 4013 wniesioną, tutejszej tabuli miejskiej polecono, aby na podstawie kontraktu kupna z dnia 31. grudnia 1862, rzeczoną kolej żelazną za właścicielkę tych części realności w Przemyślu pod l. konskr. 11 na Zasaniu położonej, które po odstąpieniu już poprzód na rzecz tejże kolei przestrzeni 601 kwadr. sążni, własnością Małgorzaty Kowalskiej pozostały, zaintabulowała, która to uchwała kuratorowi dla nieobecnej Małgorzaty Kowalskiej, tudzież dla jej niewiadomych spadkobierców, w osobie tutejszego adwokata p. Dra. Skałkowskiego z substytucyą adwokata p. Dra. Dworskiego równocześnie ustanowionemu, doręczoną zostaje.

Przemyśl, dnia 18. maja 1870.

Doniesienia prywatne.

Skrócenie terminu dostawy
na przestrzeni
niżej podpisanych zarządów kolei żelaznych
dla następnie tu wymienionych artykułów.

Począwszy od dnia 15go lipca r. b. skrócają się na przestrzeni niżej podpisanych zarządów kolei żelaznych, regulaminem przepisane termina dostawy dla transportu żywego i zabitego bydła rzezalnego, świeżego mięsa, żywego i zabitego drobiu, dziczyzny, szynek, masła, smalcu (wieprzowego, wołowego i gęsiego), jaj, świeżych ryb, raków i zwierząt skorupiastych, zielenizn i jarzyn, świeżych owoców, kiełbas, mleka i twarogu, słoniny, chleba i sera tak w ruchu frachtowym, jakoteż i pospiesznym,

na połowę

dla każdego z tych gatunków przesyłek, przepisane w regulaminie termina dostawy pod następującemi warunkami:

1. Względem przesyłek pomienionych artykułów pozostają w mocy tak w ruchu frachtowym, jako też i pospiesznym ogólne przepisy dotyczące się terminu dostawy, jako też odnośne postanowienia regulaminu, o ile takowe przez powyższe skrócenie terminu dostawy szczegółowo nie są dotknięte.

2. Przesyłki pospieszne, korzystające z wyż wymienionego skrócenia terminu, winne być oddane w godzinach do oddania przeznaczonych, a obwieszczonych na każdej stacyi, później bowiem oddane, przyjęte będą już na następny dzień i dotyczące listy frachtowe ostęplowane będą datą dnia następnego.

Wiedeń, w Czerwcu 1870. (1640—1)

Dyrekcya jeneralna c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czernowiecko-Jasskiej.

Dyrekcya c. k. wył. uprz. kolei północnej cesarza Ferdynanda i morawsko-szląskiej.

Dyrekcya jeneralna c. k. uprzyw. kolei galic. Karola Ludwika.

Dyrekcya c. k. uprzyw. kolei cesarzowej Elżbiety.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.